

Sygn. akt II C 1587/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Kubasik

Protokolant: sekr. sąd. Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2014 roku w Ł.

sprawy z powództwa J. T. (1)

przeciwko F. T.

o stwierdzenie nieważności umowy

1. stwierdza, że oświadczenie woli powódki J. T. (1) złożone pozwanemu F. T. w umowie o dożywocie sporządzonej w formie aktu notarialnego w dniu 11 grudnia 2012 roku przed notariuszem J. T. (2) w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ulicy (...) - jest bezwzględnie nieważne,
2. zasądza od pozwanego F. T. na rzecz powódki J. T. (1) kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi.

Sygnatura akt II C 1587/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 listopada 2013 roku skierowanym przeciwko F. T., powódka J. T. (1) reprezentowana przez opiekuna prawnego L. T. wniosła o stwierdzenie, że oświadczenie woli powódki złożone pozwanemu w umowie o dożywocie, sporządzonej w formie aktu notarialnego w dniu 11 grudnia 2012 roku przed notariuszem J. T. (2) w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ul. (...) jest bezwzględnie nieważne. Powódka wniosła, również o udzielenie zabezpieczenia powództwa przez wpis w dziale II księgi wieczystej (...) orzeczenia o toczącym się postępowaniu o stwierdzenie nieważności umowy o dożywocie.

W uzasadnieniu pozwu, powódka reprezentowana przez opiekuna prawnego wskazała, iż w dniu 11 grudnia 2012 roku doszło do zawarcia między powódką a pozwanym umowy o dożywocie, na mocy której pozwany zobowiązał się do dożywotniego utrzymania powódki w zamian za jej prawo współwłasności do 2/3 części nieruchomości położonej w miejscowości D. W. w Gminie Z., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zgierzu V wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W uzasadnieniu pozwu opiekun prawny powódki podniósł, iż w/w oświadczenie powódka złożyła, będąc w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wrażeń woli. Powódka w okresie, kiedy doszło do złożenia przedmiotowego oświadczenia, od kilku miesięcy cierpiała na poważnie zaawansowany proces miażdżycowy związany z wiekiem, co znacznie wpływało na jej prawidłowe postrzeganie rzeczywistości i podejmowane racjonalnych czynności i logicznych decyzji. Ponadto, iż podczas hospitalizacji we wrześniu 2011 roku u powódki zdiagnozowano udar mózgu niedokrwienny, miażdżycę oraz przemijające zaburzenia świadomości i zaniki mózgowia.

Podczas hospitalizacji we wrześniu 2012 roku u powódki rozpoznano wówczas miażdżycę oraz otępienie o typie choroby Alzheimera, zaburzenia powodujące ograniczenie w zakresie rozumienia zdań złożonych, nasilenia zaburzeń mowy i pamięci oraz proces otępienia z cechami zespołu dementyjnego.

Opiekun prawny powódki podniósł w uzasadnieniu, iż wysoce mało prawdopodobne jest, aby stan zdrowia powódki cofnął się i nie wpływał na zdolności powódki do świadomego, racjonalnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w zakresie zawartej umowy o dożywocie z F. T. w dniu 12 grudnia 2012 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano również, iż w okresie kiedy doszło do zawarcia przedmiotowej umowy dożywocia, powódka w czynnościach życia codziennego zdana była całkowicie na pomoc osób trzecich. Obecny opiekun prawny w marcu 2013 roku wniósł o ubezwłasnowolnienie powódki.

(pozew k.3-5)

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie z dnia 10 grudnia 2013 roku k.33)

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2013 roku Sąd udzielił zabezpieczenia zgodnie z wnioskiem zamieszczonym w pozwie.

Zażaleniem z dnia 30 grudnia 2013 roku pozwany zaskarżył w całości powyższe postanowienie, wnosząc o jego uchylenie.

Postanowieniem z dnia 28 lutego Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił zażalenie pozwanego.

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2013 roku k. 34, zażalenie z dnia 30 grudnia 2013 roku k. 44-45)

Pismem z dnia 31 stycznia 2014 roku powód w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż w chwili składania oświadczenia powódka miała pełną świadomość podejmowania decyzji i wyrażania woli, a większe dolegliwości będące podstawą ubezwłasnowolnienia powódki, wystąpiły w 2013 roku i nie mają znaczenia dla czynności wykonywanej 11 grudnia 2012 roku.

(odpowiedź na pozew k. 58-59)

Postanowieniem z dnia 14 października 2014 roku Sąd zwolnił pozwanego z kosztów sądowych w całości.

(postanowienie z dnia 14 października 2014 roku k.210)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest osobą w podeszłym wieku. Posiada dwie córki L. T. oraz S. T. (1). Pozwany jest wnuczkiem powódki i jednocześnie synem S. T. (1).

(okoliczność bezsporna.)

W dniu 11 grudnia 2012 roku powódka wraz z pozwanym F. T., w towarzystwie M. K. oraz A. T. udali się do kancelarii notarialnej, notariusza J. T. (3) mieszczącej się na ul. (...) w Ł. w celu podpisania umowy dożywocia.

Inicjatywa pójścia do notariusza padła ze strony pozwanego, natomiast samą wizytę u notariusza umówiła A. T.. Dokumenty do notariusza wcześniej dostarczył pozwany. Podczas podpisywania aktu notarialnego, obecni byli poza stronami, A. T. i M. K..

(zeznania A. T. zapis dźwiękowy 01: 22: 57 protokół rozprawy z dnia 27 luty 2014 rok k. 58)

Strony w/w dnia w formie aktu notarialnego zawarły umowę dożywocia na mocy, której powódka przeniosła na pozwanego prawo własności do 2/3 części nieruchomości położonej w miejscowości D. W. w gminie Z., za co pozwany F. T. zobowiązał się do dożywotniego utrzymania powódki w szczególności do zapewnienia mieszkania na w/w nieruchomości, ubrania, opieki, a w razie choroby lub niedołęstwa opieki lekarskiej oraz sprawienia pochówku.

(akt notarialny k.6-7v)

Przed podpisaniem aktu notarialnego notariusz rozmawiał z powódką i pozwanym. Notariusz pytał się, czy pozwany jest wnuczkim powódki. Pytał powódkę o jej dane- zawód, wiek oraz, czy rozumie składane oświadczenia.

Notariusz odczytał projekt umowy, strony czynności nie miały żadnych zastrzeżeń co do treści czynności prawnych, nie miały żadnych pytań.

Pozwany podpisując umowę dożywocia porównywał do umowy darowizny. Uznał, że obie umowy generują podobne uprawnienia i obowiązki.

Po spisaniu aktu notarialnego pozwany przekazał powódce 3000 euro na jej wydatki. Przy wręczaniu pieniędzy był obecny wyłącznie pozwany i powódka.

(zeznania pozwanego zapis dźwiękowy 01:56:32- 02:11:44 protokół rozprawy z dnia 14 października 2014 roku k.209)

Powódka jest osobą w podeszłym wieku, której dolegają zarówno choroby somatyczne, jak i psychiczne.

Powódka w okresie **od 22 września 2011 roku do dnia 3 października 2011** roku przebywała w Wojewódzkim Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum (...) w Ł.. Powódka została przyjęta na oddział z powodu wystąpienia zaburzeń świadomości, po których utrzymywały się zaburzenia mowy o typie dysfazji. Powódkę przyjęto z rozpoznaniem udaru mózgu niedokrwiennego, miażdżycą, chorobą zwyrodnieniowo- wytwórczą kręgosłupa i stawów kolanowych. W badaniu TK głowy u powódki wykryto zmiany niedokrwienne i zaniki mózgowia. Powódka została wypisana do domu z zaleceniem opieki w poradni neurologicznej oraz w poradni zdrowia psychicznego.

(karta wypisowa z dnia 03.10.2011 z Wojewódzkiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum (...) w Ł. k-16)

W październiku 2011 roku powódka była hospitalizowana na Oddziale Neurologii Szpitala w Ł. z powodu udaru niedokrwiennego mózgu z afazją. U powódki zdiagnozowano wtedy cechy zespołu demencyjnego. Ponadto, stwierdzono nieznaczny stopień afazję mieszaną. Powódkę wypisano do domu, pozostawała pod opiekę córki.

Powódka w okresie **od 11 września 2012 roku do 15 września 2012** roku była hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z.. Powódka została przyjęta do szpitala z powodu nasilenia zaburzeń mowy oraz zaburzeń pamięci. U powódki stwierdzono mierne zaniki korowe mózgu, zwapnienia w tętnicach szyjnych wewnętrznych. U powódki stwierdzono cechy zespołu demencyjnego. Badanie neurologiczne, które przeprowadzono powódce, wykazało nieznaczny stopień afazję mieszaną, potwierdzoną badaniem logopedycznym. TK głowy wykazało nasilone zmiany zanikowe z wtórnym poszerzeniem układu komorowego. W trakcie hospitalizacji powódka znajdowała się w niepełnym kontakcie logicznym, zdezorientowana, co do czasu.

(karta informacyjna z dnia 15.09.2012 z Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z., TK głowy bez kontrastu z dnia 11.09.2012 r. k- 18)

Powódka od kwietnia 2012 roku leczyła się psychiatrycznie. Powódka należała również do towarzystwa osób chorych na Alzheimera.

Powódka podczas wizyty psychiatry w jej domu w dniu 25 kwietnia 2012 roku była niespokojna, wystraszona, początkowo uciekała z mieszkania. Powódka podjęła rozmowę z psychiatrą dopiero po namowie innego domownika. Podczas badania powódka potwierdziła urojenia na temat okradania jej, kłopoty z pamięcią, mylenie imion osób bliskich, widoczna była podejrzliwość, nieufność, ostrożność.

Na skutek przeprowadzonych badań i wywiadu rozpoznano u powódki otępienie mieszane w chorobie Alzheimera. Rokowania na przyszłość określono jako niepomyślne.

(dokumentacja medyczna k. 153 – 172, Zenonia J. K. zapis dźwiękowy 01:16:03-01:26:57 protokół rozprawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku k. 134 zeznania świadka K. P. zapis dźwiękowy 00:56:3201:01:00, zaświadczenie o stanie zdrowia do wniosku o ubezwłasnowolnienie k. 9 akta sprawy INs 127/13 , opinia sądowo- psychiatryczno psychologiczna k-24-25 akta sprawy INs 127/13)

Postanowieniem z dnia 29 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi ubezwłasnowolnił J. T. (1) całkowicie z powodu zaburzeń psychicznych. Prawnym opiekunem ubezwłasnowolnionej na mocy postanowienie z dnia 15 października 2013 roku została ustanowiona L. T..

(postanowienie z dnia 29 maja 2013 roku k. 34, postanowienie z dnia 15 października 2013 roku -akta sprawy o sygnaturze INs 127/13)

Powódka J. T. (1) od 28 września 2009 roku zaczęła korzystać z usług Domu Dziennego w Z.. Na początku stan zdrowia powódki był zadawalający, uczestniczyła w wyjazdach i wycieczkach, nie było potrzeby kontaktowania się z rodziną.

Obecnie powódka nadal przychodzi do Domu Dziennego, ale nie odbywa się to systematycznie. Do ośrodka najczęściej przyprowadza ją córka L. T..

W 2012 roku pracownicy Domu Dziennego w Z. zauważyli pierwsze symptomy zaburzeń zdrowotnych u powódki. Zatrudniony w w/w placówce dr B., dostrzegł, że powódka nie bierze leków, tak jak jej zalecił.

W czerwcu 2011 roku podczas wyjazdu integracyjnego zorganizowanego przez Dom Dzienny w Z., powódka po wyjściu z autokaru nie była w stanie określić, gdzie się znajduje. Od 2011 roku pracownicy w/w podmiotu zauważyli iż powódka ma problem z wypowiedaniem się, często brakuje jej słów, natomiast w 2013 roku nie można się było już z nią porozumieć. Stan powódki pogarszał się z roku na rok i tak to oceniali pracownicy Domu Dziennego w Z. .

(zeznania K. K., zapis dźwiękowy 00:07:18-00:15:39 protokół rozprawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku k.134)

Podczas pobytu w Domu Dziennym w Z. w 2010 roku powódka poznała M. K.. M. K. wspólnie z córką powódki L. T. opiekowali się powódką. W chwili, kiedy M. K. poznał powódkę, miała już ona zaniki pamięci. Ze względu na fakt, iż powódka często nie wiedziała gdzie się znajduje, M. K. towarzyszył jej zazwyczaj podczas spacerów. M. K. pomagał powódce również w zakresie spraw finansowych. Chodził np. z powódką do banku. W roku 2013, kiedy do domu powódki wprowadził się na prośbę L. T. były mąż powódki, M. K. ograniczył kontakty z powódką.

(zeznania świadka M. K. zapis dźwiękowy 00:05:20-00:41:30 protokół rozprawy k. 145-150)

Problemy zdrowotne powódki dostrzegać zaczęli również około 2011 roku znajomi, u których powódka bywała. Podczas imienin Z. N. w 2012 roku, powódka co do zasady funkcjonowała dobrze, jednakże często brakowało jej wyrazu w zdaniu, nie była w stanie skończyć wypowiedzi. Nie wspominała nic o wizycie u notariusza.

Sąsiadka D. P. zauważyła widoczne pogorszenie zdrowia powódki szczególnie w 2013 roku. Powódka miała problem, żeby trafić do mieszkania państwa P.. Zdarzały się sytuację, iż powódka do swojej sąsiadki A. D. mówiła, iż nie wie, jak ona ma na imię, nie pamiętała imienia jej syna. Powódka często denerwowała się w sytuacji, kiedy nie mogła znaleźć właściwego słowa.

(zeznania świadka Z. N. zapis dźwiękowy 00:50:54-00:59:35, zeznania świadka D. P. zapis dźwiękowy 01:01:05-01:06:44, zeznania świadka M. P. (1) zapis dźwiękowy 01:07:13-01:14:32, zeznania świadka A. D. 01:29:17-01:39:33 - protokół rozprawy z dnia 3 kwietnia 2014 k. 134)

Przed 2013 rokiem powódka mieszkała sama. W sprawach codziennych pomagała jej i nadal pomaga córka L. T.. Pomoc świadczył na rzecz powódki również M. K.. Obecnie od 2013 roku do powódki, mimo braku jej woli, wprowadził się jej były mąż. Gotuje on powódce, pilnuje jej, podaje jej lekarstwa.

L. T. zmieniała kilkakrotnie numery telefonów, z których korzystała powódka, ze względu nękanie powódki telefonami i ofertami przez firmy wysyłkowe. Rodzina nie była informowana o zmianach numerów telefonu powódki i miała z tego względu utrudniony kontakt. Członkowie rodziny posiadali numer telefonu komórkowego L. T..

Poza L. T., powódkę 2-3 razy w roku odwiedzał pozwany, który jest jej wnukiem. Pozwany na stałe od 20 lat mieszka we Francji.

W 2010 roku i 2011 roku pozwany był w Polsce dwa razy do roku. W 2011 roku spędził Wigilię i Sylwestra w Polsce. W okresie, kiedy doszło do podpisania aktu notarialnego w związku z zawartą umową dożywocia - w grudniu 2012 roku pozwany był w Polsce krótko. Przyjechał przed świętami, ale w Polsce samych świąt już nie spędził.

Po podpisaniu w grudniu 2012 roku aktu notarialnego, pozwany do Polski przyjechał dopiero na wakacje 2013 roku. Był w Polsce pod koniec sierpnia- początek września 2013 roku, odwiedził wtedy powódkę.

Pozwany poza problemami powódki z biodrem i sercem, nie wiedział o jej innych problemach zdrowotnych, w tym o zaburzeniach psychicznych. Nie zdawał sobie sprawy z wielokrotnych pobytów swojej babci w szpitalu. Nie wiedział również o ubezwłasnowolnieniu powódki. Większość informacji o zdrowiu psychicznym babci, pozwany powziął w trakcie trwania niniejszej sprawy sądowej.

Obecnie pozwany od dłuższego czasu pozostaje w Polsce w związku z przedmiotową sprawą sądową. Utrzymuje się z oszczędności. Pomagają mu rodzice. Mieszka z kuzynem. Pozwany w czasie aktualnego pobytu w Polsce był u swojej babci przynajmniej raz w tygodniu przez godzinę. Okazjonalnie zdarzało się, że pozwany z babcią spędził pół dnia. Po zakończeniu sprawy sądowej, pozwany chce wrócić do Francji.

Powódkę podczas pobytów w Polsce odwiedzali, również średnio raz na rok lub na dwa lata S. T. (2) i S. T. (1). Poza tym, S. T. (1) ma kontakt telefoniczny z powódką. Dzwoni do niej raz w miesiącu, raz na dwa miesiące. Incydentalnie, głównie, jako osoba towarzysząca pozwanemu, u powódki jest dwa razy w roku M. P. (2).

(zeznania świadka K. P. zapis dźwiękowy 01:01:00, 01:08:30 protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku k.145, zeznania świadka M. P. (2) zapis dźwiękowy 00:32:48 protokół rozprawy z dnia 27 lutego 2014 roku k.58, zeznania świadka S. T. (1) zapis dźwiękowy 00:21:40:00:33:31 protokół rozprawy z dnia 3 kwietnia 2014 roku k. 134, zeznania pozwanego zapis dźwiękowy 00:34:49- 01:56:32 protokół rozprawy z dnia 14 października 2014 roku k.209)

Upowódki stwierdza się zaburzoną orientację auto i allopsychiczną. Wypowiedzi powódki są niezgodne z linią zadawanych jej pytań, ma ona trudności w formułowaniu wypowiedzi, w wypowiedziach brakuje jej słów, nie umie znaleźć właściwych określeń, za pomocą gestykulacji, stara się wytłumaczyć co chce powiedzieć. Nastrój powódki określić można jako obojętny. Powódka neguje czynne doznania psychotyczne, nie ujawnia zachowań agresywnych, autoagresywnych.

W ocenie psychiatrycznej, stwierdzono u powódki znaczne osłabienie funkcji poznawczych świadczących o postępującym procesie otępiennym. W obecnym stanie psychicznym powódka wymaga opieki osób trzecich zarówno w kontekście dbania o sprawy urzędowe, ale również w związku z pomocą w podstawowych czynnościach życiowych tj. ubieranie, jedzenie, kontrola przyjmowania leków. Powódka jest bezkrytyczna w ocenie swojego funkcjonowania,

swoich możliwości, stanu zdrowia i potrzeby leczenia. Nie jest zdolna do świadomego wyrażania woli oraz kierowania własnym postępowaniem.

Z uwagi na nasilenie procesu otępiennego, zdiagnozowaną afazję amnestyczną będącą następstwem niewydolności krążenia w OUN, związaną z tym konieczność pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu celem zapewnienia podstawowych czynności życiowych należało uznać, **iż dniu 11.12.2012 roku J. T. (1) nie mogła w sposób świadomy i swobodny podjąć decyzje sporządzenia umowy dożywocia, rozumiejąc skutki i następstwa swoich działań.**

Choroba powódki w postaci otępienia typu mieszanego ma charakter progresywny, przejawiający się w pogłębianiu zaistniałych już dolegliwości. U powódki stosowane leczenie nie przyniosło poprawy zdrowia, jedynie zahamowało w niewielkim procencie rozwój choroby. U powódki nie stwierdza się okresów remisji choroby, pozwalających jej na w pełni świadome i samodzielne funkcjonowanie.

(opinia biegłego specjalisty psychiatry dr n. med. A. R. k-152 uzupełniająca opinia biegłego specjalisty psychiatry dr n. med. A. R. zapis dźwiękowy 00:02:15- 00:19:25 protokół z rozprawy z dnia 14 października 2014 roku k.209)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Należy podkreślić, że z zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez Sąd określając, jakie fakty mają "zdatność" dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia w konkretnym procesie cywilnym. Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 15 października 2013 r. I ACa 421/13).

Mając na uwadze przedmiot postępowania określony podstawą prawną i faktyczną powództwa należało przede wszystkim ustalić w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, czy powódka w dacie zawarcia z pozwanym umowy dożywocia była w stanie swobodnie i w pełni świadomie podjąć decyzję i wyrazić wolę, rozumiała znaczenie swojego postępowania, skutki tego postępowania.

W toku procesu Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania świadków, dowód z dokumentów, w tym z dokumentacji medycznej powódki oraz dowód z pisemnej oraz ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka notariusza J. T. (2), uznając wniosek ten za spóźniony. Wniosek ten został uprzednio cofnięty ze względu na stan zdrowia świadka i jego pobyt w szpitalu. Strona pozwana nie wniosła, by Sąd zobowiązał świadka do wskazania, kiedy będzie możliwe stawiennictwo w Sądzie lub przesłuchanie w miejscu pobytu. Strona pozwana znając wnioski z opinii pisemnej biegłego psychiatry, również nie wniosła o przesłuchanie świadka. Dopiero po złożeniu opinii ustnej przez biegłą psychiatrę, pozwany ponownie złożył wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka notariusza J. T. (2). Sąd zatem wniosek złożony na tym etapie uznał za spóźniony (postanowienie k. 215 akt).

Ubocznie jedynie można wskazać, bo nie jest to podstawa oddalenia wniosku, że celowość przesłuchania tego świadka i próba wykazania tym dowodem, że pozwana była poczytalna wydaje się o tyle nieistotne, bowiem jest mało prawdopodobne w tego typu sprawach, aby notariusz działający na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku prawo o notariacie, sporządził akt notarialny z udziałem osoby, sprawującej wrażenie niepoczytalnej i przyznał się do tego faktu, składając zeznania przed sądem. Zapewne doszłoby do złożenia standardowego zapewnienia, że powódka była osobą nie zdradzającą objawów choroby psychicznej.

Sąd nie dał wiary zeznaniom A. T. co do faktu, iż F. T. miał odziedziczyć mieszkanie po śmierci powódki na podstawie odrębnie spisane testamentu, który to jak twierdził świadek, zaginął. Nie przedstawiono żadnych wiarygodnych faktów i dokumentów na potwierdzenie przedmiotowej okoliczności. Sąd uznał ją za nieudowodnioną. Ponadto, Sąd uznał, iż ocena stanu psychicznego i fizycznego powódki w chwili podpisywania aktu notarialnego dokonana przez A. T. jest niewiarygodna. A. T. nie miała pełnego obrazu stanu zdrowia powódki. Nie spędzała z powódką czasu, nie bywała u niej w domu, nie miała wiedzy na temat pobytów powódki w szpitalu psychiatrycznym, neurologicznym.

Podobnie, nie można uznać za wiarygodne, zeznań świadków S. T. (1) oraz M. P. (2) w zakresie, w którym odnoszą się do psychicznego stanu zdrowia powódki. Osoby te miały znikomą kontakt z powódką. Nie wiedziały o jej pobytach w szpitalu, nie miały z nią bezpośredniego kontaktu, umożliwiającego dokonanie obserwacji zachowań J. T. (1), które mogły wyraźnie wskazywać na występowanie zaburzeń psychicznych.

Podobnie, wyobrażenie pozwanego F. T., o stanie zdrowia powódki nie może być uznane za miarodajne i wiarygodne. Pozwany sam przyznał, że w Polsce bywa rzadko. Jego kontakty z powódką z okresu przed podpisaniem aktu notarialnego ograniczały się do spotkań maksymalnie dwa razy w roku. Spotkania były nie tylko incydentalne, ale również krótkie. Pozwany nie miał realnej możliwości wypracowania sobie rzeczywistej, obiektywnej opinii o stanie zdrowia psychicznego swojej babci. Poza tym, jak wynika z zeznań pozwanego, nie miał on za dużej wiedzy o tym, jakie problemy zdrowotne ma jego babcia. Nie wiedział, że leżała w szpitalu, tłumacząc się, iż babcia nigdy mu o tym nie powiedziała. Pozwany również pytany o ocenę zachowań powódki po marcu, kwietniu 2013r. stwierdził, że powódka funkcjonowała normalnie. Pozwany przeoczył, że w tym okresie toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie powódki i były już wtedy bezwzględne przesłanki do stwierdzenia niepoczytalności. Pokazuje to wyraźnie, że pozwany nie potrafił obiektywnie odnieść się do słów powódki, jej zachowań, a ocena psychiki i stanu psychicznego zasadniczo leży w gestii osób posiadających wiadomości specjalne- lekarzy psychiatrów.

Obecnie, kiedy pozwany przebywa od jakiegoś czasu w Polsce, jego kontakty z powódką ograniczają się do krótkich spotkań raz w tygodniu.

Pozwany mylnie rozumie swoje zobowiązania, jakie wypływają z zawartej umowy dożywocia. Opieka nad powódką spoczywa obecnie na jej byłym mężu i córce L. T.. Pozwany nie realizuje w żadnym aspekcie obciążających go w stosunku do powódki zobowiązań.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. T. (1), jakoby L. T. w znaczący sposób utrudniała swojej siostrze kontakt z matką poprzez zmianę numeru telefonu do powódki, o której to nie poinformowała pozostałych członków rodziny. Rodzina powódki, w tym S. T. (1), dysponowała prywatnym numerem komórkowym L. T. i w ocenie Sądu, bez względu na relacje jakie powstały między nią a jej siostrą, miała swobodną możliwość nawiązywania kontaktu w celu uzyskiwania informacji o swojej matce, czy w celu porozmawiania z powódką. Występujące utrudnienia była niewielkie i wyolbrzymiane przez świadka.

Opinia biegłego psychiatry jest, w ocenie Sądu, zupełna, logiczna, przekonująca, nie została w żaden sposób podważona przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako uzasadnione podlegało uwzględnieniu.

Podstawę prawną zgłoszonego przez powódkę żądania stanowi art. 189 k.p.c., mający charakter przepisu materialnoprawnego. Zgodnie z jego brzmieniem, powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, w dacie zawarcia umowy dożywocia z pozwanym F. T., powódka znajdowała się w stanie wyłączającym świadomie powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Sformułowanie art. 82 k.c. wyraźnie wskazuje, że dwie grupy stanów faktycznych spowodują wskazaną tym przepisem wadę oświadczenia woli, a mianowicie: 1) stan wyłączający świadomość oraz 2) stan wyłączający swobodę. Nie mają natomiast znaczenia powody, które doprowadziły do powstania wymienionych stanów. Każdy z nich może występować samodzielnie i samodzielnie stanowi wadę oświadczenia woli. Trzeba jednak zgodzić się z SN, kiedy podkreśla, że: „granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji, a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna” (wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, Lex, nr 180191).

Decyduje stan opisany w art. 82 k.c., a nie przyczyna, która go wywołała. Świadczy o tym jasne sformułowanie zdania pierwszego art. 82: „z jakichkolwiek powodów”. Wprawdzie zdanie drugie powołanego przepisu wymienia choroby psychiczną, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznych choćby przemijające, jednakże wyliczenie to ma charakter jedynie przykładowy. Stany opisane w art. 82 k.c. mogą być następstwem przyczyn różnego rodzaju, zarówno o charakterze patologicznym, jak i pozbawionych cech patologii. Analiza praktyki ujawnia, że najczęściej występującymi przyczynami są różnego rodzaju choroby psychiczne, zaburzenia psychiczne pourazowe, psychozy, otępienie, niedorozwój umysłowy różnych odmian i stopni, stany depresyjne, maniakalne (por. np. orzeczenie SN z dnia 7 sierpnia 1970 r., III CZP 49/70, OSNC 1971, nr 3, poz. 42) itp., ale również alkoholizm, wysoka gorączka, hipnoza, długotrwałe obłężne choroby, narkomania (por. np. orzeczenie SN z dnia 22 października 1975 r., V PRN 4/75, OSNC 1976, nr 5, poz. 90), agonia.

„Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli” nie może być pojmowany w znaczeniu całkowitego braku świadomości. Całkowity brak świadomości, jeżeli wystąpi, charakteryzuje się zupełną niemożnością działania, a zatem problem oświadczenia czegokolwiek w ogóle nie może wchodzić w rachubę. „Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli” nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania” (wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, Lex, nr 180191). Tak samo w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSP 1977, z. 4, poz. 78, SN podkreślał: „nie jest wymagane, by nastąpił zupełny zanik świadomości i ustanie czynności mózgu [...]”; zob. również orzeczenie SN z dnia 2 września 1948 r., 188/48, PN 1948, nr 11-12, s. 537. Decydujące znaczenie ma zatem określenie stopnia zmniejszenia udziału świadomości w postępowaniu człowieka, stopnia zaburzenia czynności psychicznych w momencie składania oświadczenia woli. W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 sierpnia 1970 r., III CZP 49/70, OSNC 1971, nr 3, poz. 42, SN wyjaśniał: spadkodawca “[...] w czasie zawierania umowy znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, gdyż cierpiał na miażdżycę mózgu połączoną z objawami demencji i napadami szału.

Przyjmuje się ogólnie, że chodzi o brak rozeznania, niemożność rozumienia znaczenia własnych posunięć lub też innych osób, zrozumienia sensu składanych oświadczeń itp. Nie ma natomiast znaczenia, czy stan ów miał charakter stały, czy też tylko przemijający. Decyduje bowiem związek między nim a konkretnym oświadczeniem woli.

„Stosunek psychiczny do podejmowanego zachowania się i jego skutków opiera się na dwóch momentach: przewidywania i woli. Oba te momenty zakładają istnienie nieupośledzonego działania funkcji psychicznych, pozwalającego na właściwe rozeznanie znaczenia i skutków swego zachowania się oraz pokierowania swym postępowaniem. Okoliczność, że w okresie remisji poszkodowany cierpiący na schizofrenię paranoidalną zdawał sobie sprawę z tego, że w czasie przyjmowania leków neuroleptycznych nie wolno mu pić alkoholu, nie wyłącza stanowiska, że upośledzenie w działaniu funkcji psychicznych nie pozwoliło mu na właściwe rozeznanie znaczenia i skutków wypicia alkoholu (przewidywanie), a zwłaszcza - na pokierowanie swym postępowaniem (wola)” (wyrok SN z dnia 11 grudnia 1979 r., II CR 448/79, OSPiKA 1981, z. 3, poz. 45, z głosem A. Szpunara; wyrok dotyczy wprawdzie art. 425, jednakże zawarte w nim uwagi mają znaczenie dla wykładni art. 82).

Sformułowanie „stan wyłączający swobodne powzięcie i oświadczenie woli” musi być odniesione do stanu psychiki i intelektu osoby składającej oświadczenie woli. Oznacza to, że przyczyna wyłączająca swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli tkwić musi w samym oświadczającym, a nie w sytuacji zewnętrznej, w jakiej on działa. Okoliczności pozapersonalne nie mogą być brane pod uwagę. “[...] przyczyna wyłączająca swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie

woli musi być umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej, w jakiej ta osoba została postawiona [...]" (SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74, OSP 1976, z. 2, poz. 30, z glosą A. Ciska, J. Kremisa, Palestra 1980, nr 8-9, s. 131).

„Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości" (wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, Lex, nr 180191).

Przy ocenie omawianego stanu należy zachować daleko posuniętą ostrożność, chodzi bowiem o stan wyłączający swobodę, a nie tylko ją ograniczający. I tak np.: „Ze zdenerwowania pracownicy w chwili składania przez nią oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę na mocy porozumienia stron nie można wywodzić braku możliwości świadomego i swobodnego podjęcia takiej decyzji" (wyrok SN z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 582/01, Pr. Pracy 2003, nr 5, s. 33). Harmonijna wykładnia art. 82 nakazuje traktowanie obu stanów usprawiedliwiających bezwzględną nieważność czynności prawnej jako mniej więcej równej wagi. W konsekwencji, skoro stan wyłączający świadomość złożenia oświadczenia woli oznacza takie ograniczenie świadomości w postępowaniu człowieka, że właściwie nie mamy do czynienia z oświadczeniem woli w rozumieniu prawa, stan wyłączający swobodę musi być rozumiany jako wykluczający możliwość podejmowania jakiejkolwiek samodzielnej decyzji. W szczególności złożenie oświadczenia woli w sytuacji przymusowej np. ekonomicznej nie uzasadnia samo przez się uznania jego nieważności na gruncie art. 82 (por. wyrok z dnia 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74).

Należy podkreślić, że wskazane art. 82 k.c. stany muszą występować w chwili składania oświadczenia woli. Dlatego też samo wykazanie, że oświadczący był dotknięty chorobą psychiczną nie wystarcza dla uznania jego oświadczenia woli za nieważne.

„Okoliczności dotyczące stanu zdrowia i możliwości kierowania swoim postępowaniem, podejmowania decyzji i wyrażania woli oraz rozumienia znaczenia składanych oświadczeń należą do ustaleń faktycznych w sprawie" (wyrok SN z dnia 6 września 2000 r., II CKN 1093/00, Lex, nr 51990). Stan wyłączający świadomość lub swobodę, jako określony stan faktyczny, dowodzony może być wszystkimi środkami, a mianowicie przesłuchaniem świadków, stron, analizą dokumentów itp. W każdym jednak wypadku sąd obowiązany jest uciec się do pomocy biegłych, i to nie tylko wówczas, gdy w grę wchodzi choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy. W szczególności: "Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowodnieniu jego nieważności, przewidzianej art. 945 k.c." (postanowienie SN z dnia 25 czerwca 1985 r., III CRN 181/85, Lex, nr 83802), w uzasadnieniu dodano: "Po przeprowadzeniu dowodu ze świadków, akt sprawy karnej oraz dokumentacji lekarskiej celowe było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry".

Od lat SN ocenia, iż niezasięgnięcie opinii biegłych stanowi poważne uchybienie (orzeczenie SN z dnia 19 maja 1959 r., I CR 485/58, OSPiKA 1960, z. 5, poz. 118; por. też postanowienie SN z dnia 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSP 1977, z. 4, poz. 78).

Złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w art. 82 k.c. powoduje jego nieważność bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dalszych okoliczności. W szczególności bez znaczenia jest okoliczność, czy druga strona czynności prawnej miała świadomość wyżej wymienionego stanu. Porządek prawny chroni osobę składającą oświadczenie woli w stanie wyłączającym świadomość lub swobodę. Ochrona dobrej wiary jej kontrahenta w ogóle nie wchodzi w rachubę. Czynność prawna jest bezwzględnie nieważna i każda osoba zainteresowana może żądać ustalenia tej nieważności, nawet wówczas, gdy same strony ważności czynności nie kwestionują (por. uchwała SN z dnia 7 sierpnia 1970 r., III CZP 49/70, OSNC 1971, nr 3, poz. 42).

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy należy podnieść, że powódka J. T. (1) w dniu 11 grudnia 2012 roku znajdowała się w stanie wyłączającym zdolność świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Powódka

od około 2011 roku cierpi na postępujące zaburzenia psychiczne w postaci otępienia wieloprzyczynowego z objawami afazji. Powódka od 2011 roku była hospitalizowana w związku z pojawiającymi się zaburzeniami świadomości, udarem mózgu miażdżycą. Przeprowadzone w 2011 roku badanie TK głowy uwidoczniono u powódki zmiany niedokrwienne i zaniki mózgowia. We wrześniu 2012 roku powódka została przyjęta do szpitala z powodu nasilenia zaburzeń mowy oraz zaburzeń pamięci, stwierdzono cechy zespołu dementyjnego. Już w tym okresie z powódką był niepełny kontakt logiczny. Powódka od kilku lat ma problem z werbalizacją myśli, zdarzyło się również, że podczas wycieczki w 2011 roku, straciła poczucie rzeczywistości, nie wiedziała, gdzie się znajduje.

Powódka wymaga systematycznego leczenia psychotropowego. Pomimo zastosowanego leczenia u powódki następowała i następuje ciągła progresja otępienia, na co również wpływ mają przebyte incydenty naczyniowe.

Ponadto, charakter dolegliwości, na jakie cierpi powódka, powodują, iż nie jest możliwa remisja choroby. Co wyłącza możliwość, zaistnienia stanu świadomości akurat w okresie, kiedy doszło do podpisania umowy dożywocia.

Stan powódki przynajmniej od 2011 roku pogarszał się co, wynika nie tylko z dokumentacji medycznej powódki, ale również z zeznań personelu Domu Dziennego w Z., jak i jej sąsiadów i przyjaciela M. K..

Sąd biorąc pod rozwagę całokształt okoliczności, uznał za słuszny wniosek w opinii biegłego psychiatry, z którego wprost wynika, iż na dzień 11 grudnia 2012 roku powódka ze względu na przewlekłe zaburzenia psychiczne nie mogła w pełni świadomie i swobodnie kierować swoim postępowaniem i wyrażać swoją wolę.

Podkreślić należy również, iż za słusnością powyższego przemawia fakt, iż w niedługim czasie po zawarciu umowy dożywocia w dniu 11 grudnia 2012 roku powódka, postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 29 maja 2013 roku została całkowicie ubezwłasnowolniona z powodu zaburzeń psychicznych.

Ponadto o fakcie, iż powódka nie miała świadomości, co do charakteru podpisywanej umowy i wiążących się z nią skutków świadczy okoliczność, iż w żaden sposób, nie starała się po podpisaniu umowy dożywocia, egzekwować należnych jej od pozwanego świadczeń, mimo że do jej w domu wprowadził się jej były mąż, z którym nie chciała utrzymywać kontaktów i to on w zamian za pozwanego zaczął pomagać powódce. Zatem, na chwilę obecną powódka zmuszona została, ze względu na konieczność sprawowania nad nią opieki, do godzenia się na współzamieszkiwanie ze swoim byłym mężem mimo, iż przedmiotową opiekę powinien zagwarantować pozwany.

Konkludując, Sąd uznał, iż ze względu na brak rozeznania, świadomość i niemożność

rozumienia znaczenia własnych decyzji, ich skutków należało uznać za bezwzględnie nieważne oświadczenie woli powódki złożone w dniu 12 grudnia 2012 roku przy sporządzaniu umowy dożywocia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., obciążając nimi częściowo pozwanego, jako stronę przegrywającą spór. Na koszty procesu należne powódce złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej 3600 (§ 6 punkt 7 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych i w dacie wyrokowania jego sytuacja majątkowa i życiowa nie uległa zmianie. Stąd też w tej części - wydatki na opinię biegłego i opłaty od pozwu- Sąd nie obciążył go obowiązkiem ich zwrotu.